

(Współ)dziel i rządź!

Prawno-podatkowe aspekty ekonomii współdzielenia w Polsce



Spis treści

1. Ekonomia współdzielenia a kwestie podatkowe	1
1.1 Ekonomia współdzielenia a podatki CIT i PIT	2
1.2 Ekonomia współdzielenia a podatek VAT	3
1.3 Istniejące ryzyka	6
2. Podstawowe regulacje prawne mające zastosowanie do ekonomii współdzielenia	7
2.1 Kwalifikacja prawna stosunku wynikającego z ekonomii współdzielenia	8
2.2 Sharing economy a stosunek pracy	9
2.3 Odpowiedzialność odszkodowawcza	9
2.4 Sharing economy a prawo właściwe	10
2.5 Ochrona interesów konsumentów uczestniczących w sharing economy	12
2.6 Świadczenie usług drogą elektroniczną	13
2.7 Własność intelektualna	14
2.8 Dane osobowe	15
2.9 Regulacje szczególne	16
2.10 Ekonomia współdzielenia w sferze usług o charakterze finansowym	16
2.11 Ekonomia współdzielenia na szczeblu europejskim	20
3. Projekty innowacyjne oraz badawczo-rozwojowe	21
3.1 Projekty badawczo-rozwojowe (B+R)	22
3.2 Ulga podatkowa na B+R	24
3.3 Centra Badawczo-Rozwojowe	25
3.4 Konkursy i harmonogram dla projektów badawczo-rozwojowych i CBR	26
3.5 Technologie informacyjno-komunikacyjne	27
3.6 Projekty inwestycyjne	28

1 • *Ekonomia współdzielenia, a kwestie podatkowe*



*Zmierzenie się z tematem **ekonomii współdzielenia** (sharing economy) na płaszczyźnie podatkowej wymaga odpowiedzi na pytanie postawione w pierwszej części raportu i sprowadzające się w istocie do określenia, czy w przypadku sharing economy rzeczywiście mamy do czynienia ze zjawiskiem nowym, czy też może jest to jedynie alternatywny kanał dystrybucji dla rozwiązań doskonale znanych.*

Zwolennicy teorii, zgodnie z którą ekonomia współdzielenia to rewolucja w biznesie, stwierdzają dość łatwo, że regulacje prawne i podatkowe nie są do takiej rewolucji przygotowane, wobec czego uporządkowanie sytuacji prawnopodatkowej podmiotów z tego sektora wymaga opracowania zupełnie nowych rozwiązań. Ci natomiast, którzy do rewolucyjnej roli ekonomii współdzielenia podchodzą z rezerwą są orędownikami tezy, że do skutecznego egzekwowania opodatkowania podmiotów działających w ramach sharing economy nie są potrzebne rewolucyjne zmiany w przepisach, a co najwyżej uściślenie interpretacji regulacji już obowiązujących i zwiększenie skuteczności ich egzekwowania już w dostosowanych ramach.

Próba jednoznacznej oceny zagadnienia wskazanego powyżej byłaby zadaniem karkołomnym. W naszej ocenie, patrząc z perspektywy podatkowej, prawda leży gdzieś pośrodku. Z jednej strony faktycznie ekonomia współdzielenia nie niesie ze sobą nic na tyle rewolucyjnego, co wymagałoby stworzenia zupełnie nowych regulacji podatkowych. Z drugiej jednak, w dużej mierze oparta jest na dynamicznym rozwoju nowych technologii, które nierzadko wymykają się stosowanym w świecie podatków definicjom i wskazówkom.

1.1 Ekonomia współdzielenia a podatki CIT i PIT

Z punktu widzenia prawa podatkowego ekonomia współdzielenia jest zjawiskiem bardzo złożonym. Konsekwencje podatkowe z tym związane zależą od wielu czynników, wśród których należy wymienić: podmiot, przedmiot i charakter świadczenia. Podmiotami w tym przypadku są operatorzy platform internetowych/aplikacji mobilnych za pomocą, których odbywa się proces współdzielenia oraz ich użytkownicy, w tym usługodawcy i usługobiorcy będący polskimi i zagranicznymi rezydentami podatkowymi.

Przedmiot transakcji współdzielenia stanowi otwarty zbiór, który dynamicznie zmienia się i dostosowuje do ludzkich potrzeb. Przedmiot transakcji jest determinowany w dużej mierze przez operatorów platform internetowych/aplikacji mobilnych, którzy starają się aby ich produkty trafiały w gusta użytkowników. Dlatego należy się spodziewać, że wraz z rozwojem ekonomii współdzielenia zakres przedmiotowy transakcji będzie się systematycznie powiększać.

Charakter transakcji współdzielenia jest niejednorodny. Platformy internetowe i aplikacje mobilne typu sharing economy umożliwiają użytkownikom zawieranie transakcji w sposób odpłatny, nieodpłatny jak i w formie wzajemnego świadczenia (barteru). Taki sposób rozliczenia transakcji umożliwia między innymi skilltrade.org, polska platforma internetowa do dzielenia się umiejętnościami. Użytkownicy każdorazowo przed dokonaniem transakcji na platformie mają możliwość wyboru/zmiany danego sposobu rozliczenia transakcji.

Okoliczności w jakich zachodzą transakcje ekonomii współdzielenia są bardzo różne. Taki stan rzeczy sprawia, że zarówno operatorzy platform internetowych/aplikacji mobilnych jak i ich użytkownicy (usługodawcy i usługobiorcy) mają trudności w ocenie obowiązków i konsekwencji podatkowych swojej działalności. Niestety mimo dużej wagi problemu podatkowe aspekty zjawiska ekonomii współdzielenia są pomijane. Ze stanowiska zaprezentowanego przez Ministra Finansów w dwóch odpowiedziach na interpelacje podatkowe udzielonych w 2015 roku wynika, że w zakresie ekonomii współdzielenia powinny znajdować zastosowanie obecnie obowiązujące ogólne przepisy podatkowe, ponieważ proces współdzielenia jest niczym innym, jak umową zawieraną przy wykorzystaniu witryny internetowej lub aplikacji mobilnej między usługodawcami i usługobiorcami. Dlatego nie ma potrzeby tworzenia odrębnego reżimu podatkowego poświęconego omawianemu zjawisku. Takie podejście oznacza, że każdy uczestnik procesu sharing economy musi liczyć się ze skutkami podatkowymi swojej działalności od pierwszego dnia jej rozpoczęcia. Stanowisko przedstawione przez Ministra

Finansów nie jest na tle innych państw w żaden sposób wyjątkowe. Podobne zdanie w temacie opodatkowania ekonomii współdzielenia wyrażają organy podatkowe w innych jurysdykcjach, na przykład w Australii.

Zgodnie z generalną zasadą, każdy z nas jest zobowiązany dokonać samoopodatkowania, co oznacza, że po zakończeniu roku podatkowego jesteśmy zobowiązani do opodatkowania sumy wszystkich swoich dochodów uzyskanych w roku podatkowym (w tym także dochodów uzyskanych z tytułu umów cywilnoprawnych zawartych za pośrednictwem platform internetowych oraz aplikacji mobilnych wspomnianych w interpelacji) i obliczenia należnego podatku.

Podatnicy uzyskujący przychody z tytułu umowy najmu, podnajmu lub innych umów o podobnym charakterze na zasadach określonych w ustawie o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne mogą wybrać również opodatkowanie ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych stawką w wysokości 8,5%.

Ponadto usługi z wykorzystaniem wymienionych witryn internetowych lub aplikacji mobilnych mogą być wykonywane, jako działalność gospodarcza, jeżeli spełnione zostaną określone przesłanki między innymi działalność gospodarcza będzie stanowić działalność zarobkową prowadzoną we własnym imieniu bez względu na jej rezultat, w sposób zorganizowany i ciągły, z której uzyskane przychody nie będą zaliczane do innych przychodów ze źródeł wymienionych w ustawie. Opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych podlega nadwyżka przychodu nad kosztami jego uzyskania, czyli dochód. Przychodem są otrzymane lub pozostawione do dyspozycji podatnika w roku kalendarzowym pieniądze i wartości pieniężne oraz wartość otrzymanych świadczeń w naturze i innych nieodpłatnych świadczeń. Kosztami uzyskania przychodów są z kolei koszty poniesione w celu osiągnięcia przychodów lub zachowania albo zabezpieczenia źródła przychodów, z wyjątkiem pewnych kosztów wymienionych w ustawie.

Zdaniem Ministra Finansów, jeżeli osoba udostępniająca swoją rzecz innej osobie nie uzyskuje w zamian świadczeń przewyższających zwykłe koszty utrzymania rzeczy, nie uzyskuje tym samym dochodu podlegającego opodatkowaniu podatkiem dochodowym. Ponadto w sytuacji, kiedy kierowcy udostępniający okazjonalnie wolne miejsca w samochodzie osobowym innym osobom, w celu odbycia wspólnej podróży, w zamian za udział pasażerów w kosztach podróży, nie uzyskują dochodów podlegających opodatkowaniu podatkiem dochodowym, gdyż nie występuje w tym przypadku przyrost majątku skutkujący powstaniem zobowiązania podatkowego. Z zasady umowa użyczenia ma charakter nieodpłatny, a osoba biorąca rzecz do używania jest zobowiązana do ponoszenia zwykłych kosztów utrzymania rzeczy (np. w przypadku użyczenia narzędzi przez właściciela innym osobom, jest zobowiązana do konserwacji i wymiany zużytych części).

Warto pamiętać, że na gruncie ustawy o PIT istnieje kilka możliwości opodatkowania uzyskanych dochodów. Ze względu na różnorodność działalności w ramach ekonomii współdzielenia jej zakwalifikowanie w dany sposób może powodować duże trudności. Dlatego obowiązki związane z działalnością sharing economy powinny być określane w odniesieniu do konkretnych przypadków/typów działalności. Warto podkreślić, że odpowiednia ocena ekonomii współdzielenia może również wymagać analizy na gruncie innych ustaw podatkowych np. podatku dochodowego od osób prawnych, w tym podatku u źródła. Zarówno operatorzy jak i użytkownicy platform internetowych/aplikacji mobilnych powinni pamiętać, że ignorowanie podatkowych aspektów działalności w zakresie sharing economy może mieć doniosłe skutki prawne i finansowe. Odpowiednie ustrukturyzowanie podejścia podatkowego w zakresie ekonomii współdzielenia, może być wartością oferowaną przez operatorów platform internetowych/aplikacji mobilnych dla ich użytkowników.

1.2 Ekonomia współdzielenia a podatek VAT

Z perspektywy podatku VAT, ocenę podmiotów działających w ramach ekonomii współdzielenia należy rozpocząć od ich podziału na dwie zasadnicze grupy. Pierwszą z tych grup stanowią będą podmioty, które swoimi działaniami umożliwiają jej funkcjonowanie, a więc w szczególności twórcy platform służących do świadczenia usług czy dostaw towarów przez członków społeczności zrzeszonych w ramach takich platform.

Drugą będą natomiast sami członkowie takich społeczności, którzy w ramach funkcjonowania w nich faktycznie świadczą określone usługi. Dokonanie wskazanego podziału jest bardzo istotne, zwłaszcza w obliczu faktu, iż w obiegowej opinii często pojawiają się wypowiedzi, które zdają się wskazywać na niezrozumienie mechanizmów działania sharing economy.



Twórcy platform umożliwiających funkcjonowanie ekonomii współdzielenia, a rozliczanie podatku VAT

Przykład Ubera, który utrzymuje, że nie świadczy usług przewozowych, nie jest niczym wyjątkowym. Podobne problemy dotyczą również innych gigantów działających w ramach ekonomii współdzielenia. Wszystkie takie podmioty oferują nieuchwytny, lecz kluczowy „dostęp” do bardzo szerokiego rynku świadczeń realizowanych przez silnie zdecentralizowany rynek usługodawców.

Spółki te określają same siebie mianem „marketplaces” (targowiska), podkreślając rolę pośrednika, jaka jest przez nie faktycznie realizowana. Inaczej, niż w tradycyjnej dwudziestowiecznej gospodarce, nie są jednak usługodawcami korzystającymi z podwykonawców, a tylko organizatorem rynku, umożliwiającym kontakt pomiędzy stronami transakcji. Jedyne wynagrodzenie, jakie z reguły osiągają takie podmioty, to właśnie prowizja za swego rodzaju pośrednictwo transakcyjne, i to właśnie takie wynagrodzenie powinno być w ich przypadku przedmiotem opodatkowania VAT zgodnie z ogólnymi zasadami.

Istotą ekonomii współdzielenia jest często jej międzynarodowy aspekt. Portale umożliwiające swoim uczestnikom pewne możliwości w zakresie świadczenia usług i dostaw towarów, nie muszą być podmiotami z tego samego kraju, co rzeczywisty świadczeniodawca i świadczeniobiorca. W przypadku międzynarodowych usług świadczonych w reżimie B2B (przedsiębiorca na rzecz przedsiębiorcy), usługi te będą opodatkowane w kraju siedziby nabywcy, a więc w Polsce tylko, jeżeli nabywca jest polskim podmiotem.

Jeżeli natomiast „marketplace” świadczy usługi dla osób fizycznych, a więc podmiotów nieprowadzących działalności gospodarczej, reżim opodatkowania takich usług będzie nieco bardziej skomplikowany. Do niedawna zasadą w przypadku świadczenia usług na rzecz osób fizycznych było ich

opodatkowanie w miejscu siedziby świadczącego usługę. W przypadku usług świadczonych drogą elektroniczną, bez udziału lub z minimalnym udziałem człowieka, a więc takich, które najczęściej występują w przypadku sharing economy po stronie „marketplaces”, prowadziło to jednak do istotnych zaburzeń konkurencji. Obciążenia podatkowe uzależnione były bowiem od jurysdykcji kraju, w którym siedzibę ma usługodawca. Prowadziło to do sytuacji, w której polski nabywca kupujący usługę od polskiego usługodawcy musiał płacić 23% podatku, a kupując taką samą usługę przykładowo z Luksemburga – 15%. Dostrzegając ten problem, Komisja Europejska wprowadziła z dniem 1 stycznia 2015 roku zupełnie nowy reżim opodatkowania usług elektronicznych, nadawczych i telekomunikacyjnych, a więc takich, które dzięki łączom satelitarnym mogą być świadczone praktycznie z każdego miejsca na świecie. Zasada opodatkowania takich usług została zmieniona i obecnie są one opodatkowane w miejscu siedziby nabywcy. Omawiana zmiana ma charakter rewolucyjny, jest jednak konieczną odpowiedzią prawodawcy unijnego na zmiany technologiczne zmieniające proces dystrybucji dóbr. Ma ona jednocześnie olbrzymi wpływ również na sektor ekonomii współdzielenia.

Członkowie społeczności działający w ramach ekonomii współdzielenia, a rozliczanie podatku VAT

Problemem sharing economy z perspektywy podatku VAT jest fakt, że świadczone w ramach tego sektora usługi pozostają często poza zakresem opodatkowania. Jak to możliwe? Jak wspomnieliśmy wyżej, podmiotem efektywnie świadczącym usługę przewozu w ramach Ubera będzie nie korporacja, a konkretny kierowca. Podobnie rzecz się ma w przypadku Airbnb, gdzie to osoba wynajmująca mieszkanie jest rzeczywistym usługodawcą, który powinien być obowiązany do zapłaty podatku.

Jednak nawet, jeśli uznać, że osoba fizyczna wynajmująca część swojego mieszkania na portalu robi to w sposób ciągły dla celów zarobkowych, nie oznacza to jeszcze, że powinna ona co miesiąc składać z tego tytułu deklaracje podatkowe i wpłacać należny podatek na rachunek urzędu skarbowego. Może bowiem, co do zasady, skorzystać z tak zwanego zwolnienia podmiotowego, którego istota polega na tym, że podatnikiem staje się podmiot osiągający z tytułu prowadzonej działalności określony wolumen przychodów. W chwili obecnej, w Polsce zasadniczo zwalnia się od podatku sprzedaż dokonywaną przez podatników, u których łączna wartość sprzedaży dokonanej w roku poprzednim nie przekroczyła kwoty 150 000 złotych.

W efekcie, kierowca Ubera oferujący nam swoje usługi przewozowe, będzie niewątpliwie podatnikiem prowadzącym działalność gospodarczą (od 19 lutego Uber wymaga od kierowców zarejestrowania działalności gospodarczej), ale nie zawsze będzie zobowiązany do zapłaty podatku. W konsekwencji, jego usługa może być ekonomicznie tańsza niż usługa licencjonowanego przewoźnika.

Podobnie rzecz się ma z osobą fizyczną udostępniającą nam lokal na „weekendowy wypad” – jej usługa będzie niewątpliwie tańsza od tej oferowanej przez znajdujący się w pobliżu hotel, bowiem nie jest opodatkowana VAT.

Oczywiście przedstawione powyżej przykłady są jak najbardziej zgodne z prawem w sytuacji, w której dotyczą tzw. „drobnych przedsiębiorców” lub osób, które sądzą, że ich aktywność nie stanowi nawet przejawu działalności gospodarczej. Istnieje jednak również druga, znacznie bardziej negatywna strona tego zjawiska. Często w ramach ekonomii współdzielenia pojawiają się bowiem przedsiębiorcy działający w tzw. „szarej strefie”, a więc podmioty prowadzące regularną działalność gospodarczą i osiągające z tego tytułu istotne przychody, które jednak nie odprowadzają należnego podatku. Z uwagi na fakt, iż prowadzenie działalności nie wymaga od nich zbyt wielkiego nakładu pracy (założenie konta na platformie nie jest sprawą trudną), ekonomia współdzielenia staje się dla nich sposobem na ominięcie istniejących regulacji.

1.3 Istniejące ryzyka

Warto odnotować, że sharing economy stwarza również pewne zagrożenia, które powinny być przez służby skarbowe systematycznie monitorowane. Należy w tym zakresie przypomnieć choćby spektakularne akcje prowadzone przez organy podatkowe kilka lat temu w odniesieniu do przedsiębiorców dokonujących sprzedaży towarów za pośrednictwem portalu Allegro i niedokonujących z tego tytułu odprowadzenia należnego podatku.

Wydawało się, że portale aukcyjne są doskonałą machiną do tego, żeby ukrywać osiągnięte dochody przed fiskusem (zarówno z perspektywy podatku dochodowego, jak i podatku VAT), jednak sprawna akcja organów śledczych i podatkowych we współpracy z samym Allegro doprowadziła do znacznego ograniczenia negatywnych zjawisk występujących w tym zakresie. Jest to swego rodzaju dowód, że jest to możliwe. Z platformami działającymi w ramach sharing economy może być troszkę trudniej, ponieważ nie zawsze funkcjonują one jako polskie podmioty, a co za tym idzie, mogą być mniej skore do współpracy z polskimi organami podatkowymi. Z pewnością można jednak wypracować w tym zakresie pewne mechanizmy weryfikacyjne, zwłaszcza w kontekście faktu, iż transakcje realizowane pomiędzy poszczególnymi stronami w tym sektorze, z uwagi na jego „nowoczesność” i główną grupę docelową (stosunkowo młodych ludzi dla których nie istnieją ograniczenia technologiczne), rzadko dokonywane są w formie gotówkowej, która ze swej istoty jest najtrudniejsza do wysledzenia – choć ta ostatnia obserwacja nie dotyczy zapewne segmentu przewozów osobistych.

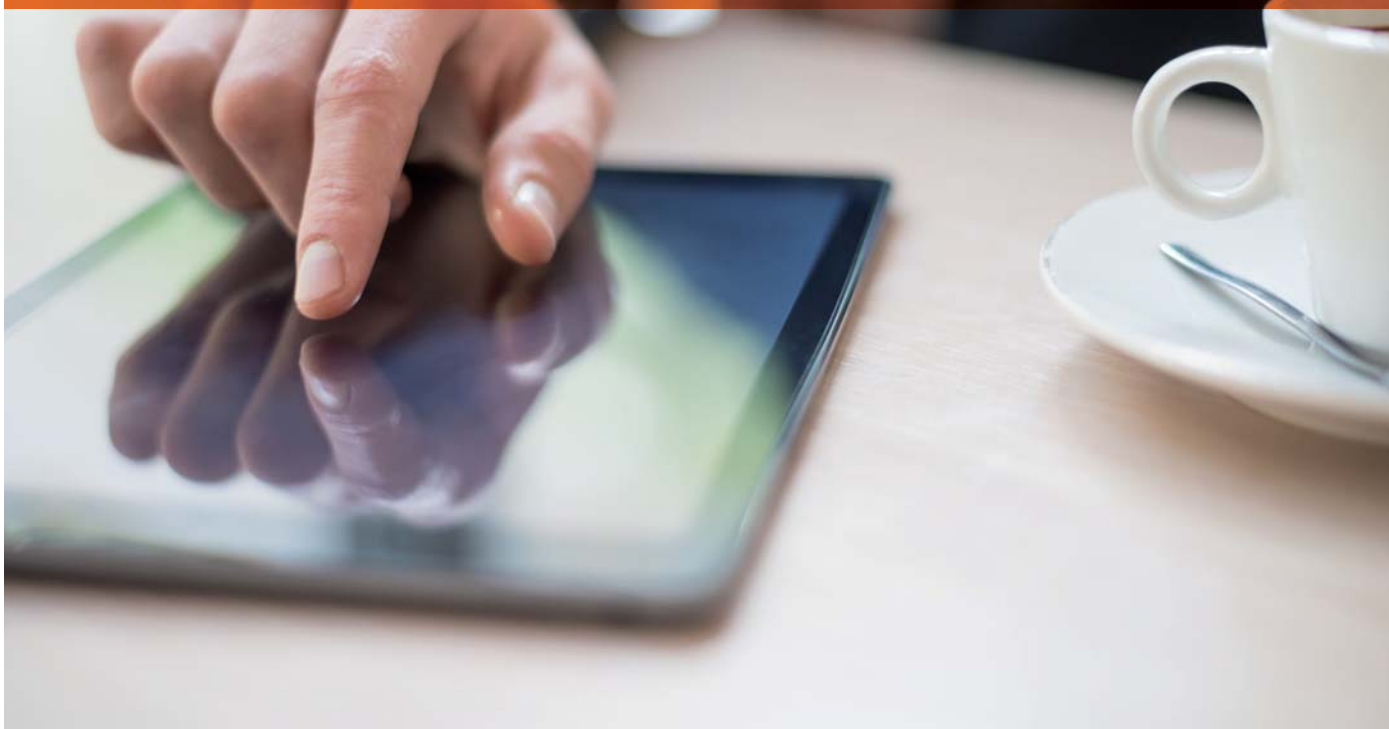
Inną możliwością jest próba wypracowania nowych rozwiązań. W maju 2015 roku Uber, największy z graczy aspirujących do zdefiniowania zjawiska „ekonomii współdzielenia” zawitał do Tallina. W październiku estońska administracja podatkowa MTA zapowiedziała powołanie wspólnie ze spółką grupy roboczej w zakresie wypracowania modelu rozwiązań podatkowych dla innowacyjnych modeli biznesowych.

Powołanie tej grupy to próba zmierzenia się z kontrowersjami. Ekspansja platform podobnych do Ubera w Europie będzie postępować i dzisiaj musimy rozmawiać o stworzeniu dla niej konkurencyjnych ram prawnych. Estonia będzie poważnym partnerem w dyskusji o kształcie przyszłej wspólnotowej agendy dla „ekonomii współdzielenia”, a wypracowany w takiej grupie roboczej model podatkowo-biznesowy uzyska legitymizację możliwą do replikowania w innych krajach UE.

Początki współpracy zarysowały się również na Litwie. W październiku ubiegłego roku władze Wilna przystąpiły do dyskusji na temat mechanizmu licencjonowania dla firm ridesharingowych.

Podsumowując rozważania na temat problemów podatkowych związanych z funkcjonowaniem ekonomii współdzielenia, należy zauważyć ponownie, iż nie jest to sektor wymagający powstania zupełnie nowych regulacji podatkowych. Z drugiej jednak strony istnienie ekonomii współdzielenia dowodzi, iż przepisy podatkowe muszą systematycznie ewoluować tak, aby odpowiadać wymaganiom rozwijającej się gospodarki chociażby z punktu widzenia pojawiających się w niej nowych technologii. Istotne jest również to, aby organy podatkowe przygotowane były do wykrywania w tym ciekawym i dynamicznie rozwijającym się sektorze gospodarki takich przypadków, które prowadzą do występowania nadużyć podatkowych.

2. Podstawowe regulacje prawne mające zastosowanie do ekonomii współdzielenia



Powstanie internetu, a następnie intensywny rozwój platform internetowych, w tym tych, które zaliczyć możemy do grona ekonomii współdzielenia (ang. sharing economy) spowodował, że przed obowiązującym porządkiem prawnym stoją nowe wyzwania. Ustawodawcy nie są w stanie uchwycić wszystkich nowinek technologicznych w wirtualnej rzeczywistości i „ubrać” je w normy prawne. Próba usytuowania usług ekonomii współdzielenia w obecnym porządku prawnym nie daje odpowiedzi na wszystkie pytania o zasady świadczenia takich usług, niemniej można spróbować przedstawić kluczowe regulacje wpływające na funkcjonowanie takich platform i ich użytkowników.

Model biznesowy, na którym bazują platformy ekonomii współdzielenia wydaje się dość prosty: platforma zazwyczaj łączy osoby oferujące usługi lub produkty, z osobami, które tych produktów bądź usług potrzebują. Następuje zatem wymiana gospodarcza (np. usługa za usługę, towar za towar, pieniądze za nocleg, pieniądze za przejazd), w ramach której wyróżnić można trzech tzw. agentów gospodarczych:

- (a) operatora platformy;
- (b) osobę oferującą swoje usługi/produkty;
- (c) osobę korzystającą z oferowanych usług/produktów.

Z punktu widzenia prawa ustalić przede wszystkim należy, kim są podmioty uczestniczące w wymianie gospodarczej bazującej na *sharing economy*. Następnie zaś, należałoby ustalić jakie stosunki prawne łączą agentów gospodarczych działających w ramach ekonomii współdzielenia. Kolejno, wynik takiej analizy będzie miał wpływ na ustalenie zakresu ich praw i obowiązków, a także, w przypadku gdy wymiana okaże się wadliwa, ewentualnej odpowiedzialności odszkodowawczej. Dodatkowo, wpływ na te relacje mogą mieć przepisy dotyczące ochrony konsumentów, ochrony danych osobowych czy zasad świadczenia usług drogą elektroniczną.

2.1 Kwalifikacja prawna stosunku wynikającego z ekonomii współdzielenia

Wydaje się, że pomiędzy podmiotami uczestniczącymi w *sharing economy* mamy do czynienia z aż trzema relacjami regulowanymi przez prawo, czyli tym co prawnicy nazywają **stosunkami prawnymi**. W celu ich prawidłowej kwalifikacji rozróżnić należy stosunki powstające między:

- (a) oferującym a korzystającym,
- (b) operatorem platformy a korzystającym, a także,
- (c) operatorem platformy a oferującym.

Możliwym jest uznanie, iż wszystkie te relacje prawne mogą funkcjonować na podstawie tzw. **swobody umów** (art. 353¹ Kodeksu cywilnego¹). Na jej podstawie strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swojego uznania, o ile jego treść lub cel nie sprzeciwiają się przepisom, naturze stosunku lub zasadom współżycia społecznego. W praktyce, stosunki takie oparte są najczęściej na modelu najbardziej popularnych umów uregulowanych w Kodeksie cywilnym (tzw. umowach nazwanych). Elementy stosunków, które nie znajdują odzwierciedlenia w przepisach prawa, są ustalane na podstawie umowy lub regulaminu, tworząc tzw. umowy nienazwane. Stosunek prawny między uczestnikami relacji opartej na ekonomii współdzielenia stanowi najczęściej połączenie umów nazwanych (np. umowa zlecenia, umowa o dzieło, umowa pożyczki, umowa przewozu) oraz umów nienazwanych. Do tak ukształtowanych stosunków zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu cywilnego stosowane wprost, przepisy te stosowane odpowiednio, jak i przepisy ustaw szczególnych (np. dotyczących kredytów konsumenckich, ochrony praw lokatora).

Stosunek prawny między uczestnikami ekonomii współdzielenia może mieć charakter **trzech niezależnych umów**:

- (i) między operatorem platformy a odbiorcą usług,
- (ii) między operatorem platformy a dostawcą usług, oraz
- (iii) między dostawcą usług a odbiorcą usług. W takim przypadku odpowiedzialność podmiotów za nieprawidłowe wykonanie świadczeń ograniczona jest do relacji dwustronnej. Analiza dostępnych regulaminów serwisów *sharing economy* prowadzi do uznania, że operatorzy takich serwisów wskazują najczęściej na brak powiązań prawnych z podmiotami oferującymi swoje usługi za pomocą platformy, a tym samym dążą do rozdzielenia stosunku prawnego łączącego operatorów serwisów z odbiorcami i dostawcami usług od stosunku łączącego samych odbiorców i dostawców usług. Mimo takich zastrzeżeń zawartych w regulaminach platform, nie sposób

jednoznacznie stwierdzić, że będą one wywoływać pożądane skutki prawne, tj. spowodują zwolnienie operatora serwisu z odpowiedzialności za szkodę powstałą w wypadku wadliwego wykonania usługi bazującej na ekonomii współdzielenia.

Z analizy regulaminów serwisów działających na zasadzie ekonomii współdzielenia wynika, że w niektórych przypadkach pomiędzy trzema agentami gospodarczymi, uczestniczącymi w *sharing economy*, powstaje jeden stosunek prawny na podstawie **trójstronnej umowy**. Konstrukcja taka powstać może zarówno na podstawie wskazanej wcześniej swobody umów albo w oparciu o umowę przekazu, uregulowaną wprost przepisami Kodeksu cywilnego. Treścią umowy przekazu jest to, że operator platformy (przekazujący) upoważnia tzw. przekazanego (dostawcę usługi) do spełnienia świadczenia na rzecz odbiorcy przekazu, a oprócz tego tenże przekazujący upoważnia odbiorcę przekazu do przyjęcia świadczenia od przekazanego na rachunek przekazującego. Przyjęcie takiego modelu nakłada na operatora platformy odpowiedzialność także w zakresie prawidłowego wykonania usługi między dostawcą a odbiorcą usługi.

Należy pamiętać, że niezależnie od zapisów regulaminów serwisów ekonomii współdzielenia, w poszczególnych przypadkach – w razie powstania sporu – sądy mogą uznać, że stosunek pomiędzy użytkownikami takich usług jest inny niż wskazany w regulaminie. Przykładowo, wbrew założeniom operatora serwisu, który odżegnuje się od odpowiedzialności za prawidłowe wykonanie usługi między dostawcą a odbiorcą usługi, sąd może uznać, że stosunek ma charakter umowy trójstronnej i operator serwisu będzie ponosić taką odpowiedzialność. Może mieć to miejsce, np. w sytuacji gdy operator serwisu wpływa na wysokość cen oferowanych przez dostawców usług odbiorcom lub decyduje o rozpoczęciu świadczenia usługi przez dostawcę.

¹ ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 Kodeks cywilny (tekst jednolity: Dz.U. z 2014 r. poz.121 ze zm.)

2.2 Sharing economy a stosunek pracy

W odniesieniu do niektórych modeli serwisów ekonomii współdzielenia pojawiają się głosy, że osoby świadczące usługi w ramach serwisów *sharing economy* powinny być traktowane jako pracownicy tych serwisów. Zdania takie pojawiają się w szczególności w stosunku do kierowców świadczących usługi za pomocą platform oferujących usługi podobne do przewozów osób taksówkami. Przyjęcie takiego modelu działania serwisów *sharing economy* stanowiłoby zagrożenie dla ich dalszego funkcjonowania, ponieważ wymuszałoby całkowitą zmianę sposobu ich działania. W takim przypadku, między operatorem

serwisu a dostawcą usługi dochodziłoby do zawarcia umowy o pracę, a dostawcom przysługiwałyby uprawnienia wynikające z przepisów Kodeksu pracy². Uprawnienia takie obejmowałyby, m.in. prawo do odpłatnych urlopów, uprawnienia rodzicielskie, stosowanie ograniczeń czasu pracy. Istotnym ograniczeniem byłaby wówczas także odpowiedzialność operatorów serwisów za dostawców usług jak za działania pracowników. W swoim podstawowym modelu, organizatorzy serwisów ekonomii współdzielenia dalecy są od przyjęcia takiego sposobu prowadzenia tej działalności.

2.3 Odpowiedzialność odszkodowawcza

Ustalenie rodzaju stosunków prawnych istniejących pomiędzy podmiotami uczestniczącymi w sharing economy umożliwia dokonanie analizy norm regulujących ich odpowiedzialność za niewykonanie bądź niewłaściwe wykonanie zobowiązań umownych.

Gdyby uznać, iż większość stosunków prawnych w ramach *sharing economy* powstaje na podstawie swobody umów, to podmioty w nich uczestniczące mogłyby kształtować swoją odpowiedzialność w sposób dowolny, z tym zastrzeżeniem, że – na podstawie przepisów prawa polskiego – strony nie mogłyby wyłączyć odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną umyślnie.

Na podstawie przepisów prawa polskiego, w tym przepisów Kodeksu cywilnego dopuszczalnym jest wprowadzanie szeregu ograniczeń w odniesieniu do odpowiedzialności stron stosunku prawnego. W praktyce, operatorzy platform ekonomii współdzielenia w sposób możliwie najpełniejszy wyłączają swoją odpowiedzialność za szkody wyrządzane użytkownikom takich serwisów. Takie zapisy regulaminów stawiają w uprzywilejowanej pozycji operatorów serwisów w stosunku do osób korzystających z ich platform. Warto zaznaczyć, że ze względu na częsty wybór prawa innego niż prawo polskie,

operatorzy platform ekonomii współdzielenia często wyłączają swoją odpowiedzialność w możliwie najszerszych granicach wyznaczanych przez prawo obce. Skutkiem takiego działania jest brak odpowiedzialności takich operatorów za szkody czy krzywdy, za które mogliby potencjalnie ponieść odpowiedzialność na podstawie prawa polskiego.

Dla użytkowników serwisów ekonomii współdzielenia istotnym jest, aby rozumieli, jakie środki prawne będą im przysługiwały w przypadku poniesienia szkody na skutek korzystania z takich serwisów. Dotyczy to zarówno kwestii uczestniczenia w wypadkach samochodowych w przypadku korzystania z usług „dzielenia” samochodów, usług przewozu osób, jak i np. spalenia włosów w przypadku skorzystania z usługi fryzjera-amatora lub zatrucia w wyniku zjedzenia tortu przygotowanego przez cukiernika-amatora w ramach działania tzw. banków czasu.

² Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 roku – Kodeks pracy (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1502 ze zm.)

Określenie zasad odpowiedzialności za takie zdarzenia będzie wymagało w każdym przypadku dokonania analizy umowy zawartej przez użytkownika serwisu z jego operatorem, w tym zapisów regulaminu usługi. Możliwe są w tym zakresie co najmniej trzy modele: (i) odpowiedzialność ponosić może wyłącznie oferujący swoje usługi za pomocą platformy, zaś odpowiedzialność operatora platformy będzie w najdalszym dozwolonym przez prawo stopniu wyłączona, (ii) odpowiedzialność ponosić będzie operator platformy

(odpowiadając także za działania dostawcy usługi), lub (iii) odpowiedzialnością obciążyć będzie można zarówno operatora platformy jak i dostawcę usługi (według wyboru dochodzącego roszczeń. Podobnie jak w przypadku kwalifikacji prawnej rozpatrywanej wyżej, sytuację prawną odnoszącą się do odpowiedzialności uczestników *sharing economy* należałoby analizować biorąc pod uwagę każdy poszczególny stosunek prawny powstający na bazie ekonomii współdzielenia.

2.4 *Sharing economy* a prawo właściwe

Wskazane wyżej podstawowe zasady prawne dotyczące usług ekonomii współdzielenia mają zastosowanie, o ile prawem właściwym do oceny danego stosunku prawnego jest prawo polskie. Serwisy ekonomii współdzielenia mają często swoje siedziby poza granicami Polski, a w swoich regulaminach wskazują, że do stosunków powstałych w związku z korzystaniem z takich serwisów, zastosowanie mają przepisy prawa obcego, np. prawa stanu Kalifornia lub prawa irlandzkiego.

Na podstawie przepisów prawa polskiego możliwe jest wskazanie prawa innego niż polskie jako właściwego do oceny danego stosunku prawnego. Skutkiem takiego wskazania będzie konieczność dokonywania oceny prawidłowości wykonania usługi na podstawie przepisów prawa innego niż prawo polskie. Dla polskich użytkowników serwisów ekonomii współdzielenia może to wywoływać niepewność co do konsekwencji ich działań oraz ryzyko poniesienia odpowiedzialności w szerszym zakresie niż wynikałoby to z przepisów prawa polskiego. Należy zaznaczyć, że pomimo dokonania wyboru prawa obcego, pewne elementy stosunków między uczestnikami ekonomii współdzielenia i tak będą oceniane na podstawie prawa polskiego, np. prawa ochrony konsumentów, prawa podatkowego czy prawa ochrony danych osobowych. Niektóre grupy przepisów prawa polskiego obowiązują bowiem niezależnie od dokonania wyboru prawa obcego.

W przypadku serwisów *sharing economy*, które działają na zasadzie trzech niezależnych stosunków prawnych [(i) między operatorem platformy a odbiorcą usług, (ii) między operatorem platformy a dostawcą usług, oraz (iii) między dostawcą usług a odbiorcą usług], możliwe jest także, że stosunek między operatorem platformy z użytkownikami jego usługi oparty będzie na prawie obcym, zaś stosunek między dostawcą i odbiorcą usług oparty będzie na prawie polskim. Taki układ może powodować trudności w egzekwowaniu praw poszczególnych uczestników tych

stosunków, jednak przy założeniu rzeczywistego rozdzielenia tych stosunków, wydaje się, że nie jest on niemożliwy do zastosowania.

Jeżeli strony stosunku nie określą w umowie, na podstawie tzw. **swobody wyboru prawa właściwego**, prawa właściwego, zastosowanie znajdą normy kolizyjne zawarte w rozporządzeniu Unii Europejskiej potocznie zwanym Rzym I³. Podstawową zasadą wynikającą z tej regulacji jest to, że w razie braku wyboru prawa przez strony umowy, właściwym będzie prawo państwa pobytu strony wykonującej charakterystyczne dla umowy świadczenie. Jeśli natomiast nie jest możliwym ustalenie prawa właściwego zgodnie z przedstawioną wyżej regułą, umowa, na podstawie której powstał stosunek, podlega prawu państwa, z którym wykazuje najściślejszy związek.

Podkreślić należy, iż rozporządzenie Rzym I zawiera liczne wyjątki. Na potrzeby niniejszego opracowania warto wskazać, iż takie wyjątki przewidziane są w stosunku do umów zawieranych z konsumentem. W stosunku do konsumenta obowiązuje podstawowa zasada, zgodnie z którą umowa zawarta przez konsumenta podlega prawu państwa, w którym konsument ma miejsce zwykłego pobytu, o ile przedsiębiorca wykonuje swoją działalność gospodarczą lub zawodową tam, gdzie konsument ma miejsce zwykłego pobytu lub kieruje taką działalność do tego państwa. W takim przypadku, do polskich użytkowników usługi ekonomii współdzielenia zastosowanie znajdą przepisy prawa polskiego.

³ Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 593/2008 z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie prawa właściwego dla zobowiązań umownych (Rzym I).

Konsekwencją wyboru prawa obcego do usług oferowanych przez operatorów platform ekonomii współdzielenia jest często dokonanie także wyboru sądu, który miałby rozstrzygać potencjalne spory pomiędzy użytkownikami usług i operatorami. W przypadku operatorów mających siedzibę poza granicami Polski, wskazane w ich regulaminach sądy właściwe to często sądy mające siedzibę w państwie działania takich operatorów, np. w USA czy Irlandii. Dla polskich użytkowników tych serwisów, prowadzenie ewentualnego postępowania sądowego w sądzie zagranicznych stanowić będzie nielada wysiłek (także finansowy), co może zniechęcać do podejmowania środków prawnych związanych z wystąpieniem na drogę sądową. Warto zaznaczyć, że w przypadku dochodzenia roszczeń chronionych polskim prawem konsumenckim, wybór sądu z siedzibą za granicą może okazać się nieważny.

Podstawową zasadą, wynikającą z rozporządzenia Bruksela I⁴, regulującego kwestie sądu właściwego, jest to, że jurysdykcja jest sprawowana przez państwo członkowskie, w którym pozwany ma miejsce zamieszkania, bez względu na jego obywatelstwo. W przypadku osób prawnych i spółek miejscem zamieszkania jest państwo, w którym znajduje się ich statutowa siedziba, główny organ zarządzający lub główne przedsiębiorstwo.

Bruksela I, podobnie jak Rzym I, zawiera szczególne normy dotyczące jurysdykcji w sprawach umów zawartych z **konsumentami**. Co do zasady, konsument może występować przed sądy państwa UE, w którym pozwany ma miejsce zamieszkania, lub przed sądy miejsca, w którym to konsument ma miejsce zamieszkania. Kontrahent zaś może wytoczyć powództwo przeciwko konsumentowi tylko przed sądy państwa członkowskiego, na którego terytorium konsument ma miejsce zamieszkania.



⁴ Rozporządzenie Rady (WE) nr 44/2001 z dnia 22 grudnia 2000 r. w sprawie jurysdykcji i uznawania orzeczeń sądowych oraz ich wykonywania w sprawach cywilnych i handlowych.

2.5 Ochrona interesów konsumentów uczestniczących w sharing economy

*Jak już zaznaczono wcześniej w ekonomii współdzielenia uczestniczą zazwyczaj co najmniej trzy podmioty. Możliwym jest uznanie, iż choćby jeden z tych podmiotów ze względu na rodzaj i sposób wykonywania działalności prowadził będzie, zgodnie z przepisami ustawy o swobodzie działalności gospodarczej⁵, działalność gospodarczą, co czyniło go będzie **przedsiębiorcą**. Zazwyczaj kwalifikacja taka będzie możliwa bądź w stosunku do operatora platformy bądź w stosunku do osoby, która dzięki niej oferuje swoje usługi (dostawcy usługi).*

W takim przypadku niewykluczonym jest, że po drugiej stronie, tj. po stronie odbiorcy usługi, występował będzie **konsument**. Pojęcie konsumenta zdefiniowane jest w przepisach Kodeksu cywilnego i oznacza osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W niektórych przypadkach osobę korzystającą z usług oferowanych za pomocą platformy można i trzeba będzie uznać za konsumenta, co powoduje, iż w stosunku pomiędzy nim a operatorem platformy lub dostawcą usługi za pomocą tej platformy zastosowanie znajdą przepisy o ochronie praw konsumenta, w tym przepisy ustawy o prawach konsumenta⁶.

Ze względu na fakt, że stosunki prawne w ramach ekonomii współdzielenia zawierane są zazwyczaj za pomocą platform internetowych, a więc za pomocą środków komunikacji elektronicznej, zastosowanie znajdą przepisy regulujące zawieranie umów na odległość. Podstawowym uprawnieniem przysługującym konsumentom w takim przypadku jest prawo do odstąpienia od umowy w terminie 14 dni od dnia zawarcia umowy o świadczenie usług lub objęcia rzeczy wydanej

konsumentowi (bez podawania przyczyny oraz ponoszenia kosztów). Z tego powodu, gdyby uznać na przykład, że oferujący usługi za pomocą platformy *sharing economy* jest przedsiębiorcą, to konsument korzystający z jego usług mógłby, z racji tego, iż usługa została zawarta na odległość, zrezygnować z niej (zanim zostanie ona wykonana w całości). Oprócz tego, przedsiębiorcy obciążeni są licznymi obowiązkami informacyjnymi w stosunku do konsumenta, które muszą być spełnione jeszcze przed zawarciem umowy. W przypadku nie wykonania tych obowiązków, przedsiębiorca poniesie konsekwencje takiego działania, z których jedną będzie uprawnienie konsumenta do odstąpienia od umowy w terminie wydłużonym w stosunku do podstawowego o 12 miesięcy.

Istotnym jest również, że w przypadku umów zawieranych z konsumentami, istnieją liczne ograniczenia co do sposobu ukształtowania uprawnień i obowiązków stron tego stosunku w regulaminie usługi. Nieprawidłowe przygotowanie jego zapisów, w tym ograniczenie uprawnień konsumentów w treści takiego regulaminu, będzie skutkowało nieważnością takich zapisów.

⁵ Ustawa z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (t.j.: Dz.U. z 2015 r. poz. 584 ze zm.).

⁶ Ustawa z dnia 30 maja 2014 r. o prawach konsumenta (Dz.U. z 2014 r. poz.827 ze zm.).

2.6 Świadczenie usług drogą elektroniczną

Działanie platformy oferującej pośrednictwo między usługobiorcami a usługodawcami stanowić może wykonywanie usług świadczonych drogą elektroniczną wskazanych w ustawie o świadczeniu usług drogą elektroniczną⁷. W stosunku do takich platform zastosowanie mogą więc mieć szczególne regulacje dotyczące obowiązków informacyjnych, które obowiązkowo powinny być wykonane przed rozpoczęciem świadczenia usług na platformie.

Ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną nakłada także na operatorów platform obowiązek przygotowania i stosowania regulaminów, które powinny szczegółowo określać sposoby korzystania z nich tak, aby ich użytkownicy mogli mieć pewność co do obowiązujących ich zasad.

Analizując sposób działania platform sharing economy z punktu widzenia ustawy o świadczeniu usług, nie sposób nie wspomnieć o zasadach ograniczenia odpowiedzialności operatora platformy w związku z przechowywaniem danych dostarczanych przez osoby korzystające z takiej platformy. Zgodnie z przepisami tej ustawy, hostingodawca nie ponosi odpowiedzialności za dane znajdujące się na platformie internetowej w przypadku gdy nie ma wiedzy o ich bezprawnych charakterze. Jednakże wtedy, gdy operator platformy poweźmie informacje o bezprawności takich danych np. nielegalnym zwielokrotnieniu utworu, zobowiązany jest do niezwłocznego uniemożliwienia dostępu do takich danych. Tylko taka reakcja na zawiadomienie umożliwi usługodawcy uchylenie się od odpowiedzialności za naruszenie przepisów prawa poprzez przyjęcie danych na przechowanie. Operatorzy platform sharing economy chętnie powołują się na tę zasadę wyłączenia odpowiedzialności, aby wyłączyć lub ograniczyć konieczność

monitorowania zachowań użytkowników ich platform. Jednak warto podkreślić, że nie w każdym przypadku operatorzy platform będą mogli powołać się na to wyłączenie. Jest ono bowiem przewidziane przede wszystkim dla hostingodawców, czyli podmiotów udostępniających zasoby systemu teleinformatycznego w celu przechowywania danych. Operatorzy platform ekonomii współdzielenia często wykraczają swoimi działaniami poza hosting danych. W takich przypadkach, nie zawsze będą mogli powołać się na wyłączenie odpowiedzialności przewidziane przepisami ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną.

Zasygnalizować należy także, iż świadczenie usług drogą elektroniczną podlega prawu państwa członkowskiego Unii Europejskiej, na którego terytorium usługodawca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę (**zasada państwa pochodzenia**). W przypadku niektórych platform ekonomii współdzielenia usługi świadczone elektronicznie będą podlegać prawu państwa siedziby takiego operatora, znajdującej się na przykład we Francji.

⁷ Ustawa z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (tekst jednolity: Dz.U. Nr 144, poz. 1204 ze zm.).

2.7 Własność intelektualna

W odniesieniu do niektórych platform sharing economy, istotnym będzie także ustalenie zasad korzystania z własności intelektualnej takiej jak utwory chronione prawem autorskim czy wynalazki. Model biznesowy niektórych platform obejmuje bowiem wymianę lub sprzedaż produktów, które mogą stanowić utwory w rozumieniu przepisów prawa autorskiego⁸ lub wynalazki posiadające zdolność patentową czy wzory przemysłowe, do których odnoszą się przepisy prawa własności przemysłowej⁹.

Utwory, zgodnie z prawem autorskim, już od momentu ich ustalenia chronione są z mocy przepisów prawa. Oznacza to, iż od momentu ustalenia utworu jego twórcy przysługują autorskie prawa osobiste oraz majątkowe, które podlegają ochronie. Zupełnie inaczej wygląda ta kwestia w przypadku dóbr chronionych na podstawie prawa własności przemysłowej, to jest patentów lub wzorów przemysłowych. Dobra te chronione są od momentu ich zgłoszenia w odpowiednim urzędzie (np. Urzędzie Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej) pod warunkiem udzielenia im ochrony. Każde wykorzystanie utworu lub chronionego wynalazku w związku z oferowaniem usług lub dostawy towaru za pomocą platformy *sharing economy* wymaga zapewnienia, że prawa do tych dóbr nie zostaną naruszone. Korzystający z takich dóbr lub oferujący je na sprzedaż powinien zatem zapewnić legalność korzystania z utworów lub innego rodzaju własności intelektualnej. Przykładem takiego działania jest oferowanie usługi przygotowania kalendarzy z wykorzystaniem zdjęć np. krajobrazu (zdjęć wykonanych przez osoby trzecie,

wzorów kalendarzy opracowanych przez osoby trzecie) i zdjęć korzystających z usługi. Innym przykładem jest gromadzenie funduszy za pomocą serwisów *crowdfunding* na wydanie płyty, która mogłaby zawierać utwory osób innych niż wykonawca. W przypadku serwisów tego typu istotnym są także przypadki, w których środki gromadzone są na potrzeby rozwoju nowej technologii. Ujawnienie takiej technologii w internecie przed zgłoszeniem jej do urzędu patentowego w celu uzyskania ochrony patentowej mogłoby skutkować utratą uprawnienia do dokonania takiego zgłoszenia. Ochronę patentową mogą bowiem otrzymać wyłącznie wynalazki nowe, czyli takie, które nie są jeszcze znane publicznie.

Nieprawidłowe korzystanie z dóbr własności intelektualnej w związku z korzystaniem z serwisów ekonomii współdzielenia może prowadzić do utraty określonych uprawnień lub do naruszenia przepisów o ochronie takich dóbr i odpowiedzialności za takie naruszenie.



⁸ Ustawa z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (t.j.: Dz.U. z 2006 r., nr 90, poz. 631 ze zm.).

⁹ Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. Prawo własności przemysłowej (t.j.: Dz.U. z 2013 r. poz. 1410 ze zm.).

2.8 Dane osobowe

Korzystanie z platform sharing economy przez użytkowników, zarówno przez osoby oferujące jak i korzystające z usług, zazwyczaj związane jest z przetwarzaniem ich danych osobowych. Jednym z pierwszych momentów, w których dochodzi do takiego przetwarzania danych jest chwila utworzenia internetowego konta użytkownika.

W ramach zakładania takiego konta, użytkownicy proszeni są o podanie informacji, które pozwalają na ich identyfikację, np. swojego imienia, nazwiska, adresu, adresu e-mail lub numeru telefonu. Takie informacje stanowią dane osobowe, które chronione są na podstawie przepisów ustawy o ochronie danych osobowych¹⁰. Ustawa ta znajduje zastosowanie do osób fizycznych, prawnych oraz jednostek organizacyjnych niebędących osobami prawnymi, jeżeli przetwarzają dane osobowe w związku z działalnością zarobkową, zawodową lub dla realizacji celów statutowych, gdy mają siedzibę albo miejsce zamieszkania na terytorium Polski.

W odniesieniu do podmiotów uczestniczących w ekonomii współdzielenia, kluczowe jest:

- (1) ustalenie który z podmiotów pełnił będzie rolę **administratora danych osobowych**, czyli podmiotu decydującego o celach i środkach przetwarzania danych osobowych; oraz
- (2) określenie gdzie podmioty przetwarzające dane osobowe mają siedzibę, a w przypadku, gdy siedziba znajduje się poza Europejskim Obszarem Gospodarczym, ustalenie, czy środki techniczne przy pomocy których przetwarzane są dane osobowe znajdują się na terytorium Polski oraz czy środki te są wykorzystywane wyłącznie do przekazywania danych.

Ustalenie powyższych przesłanek istotne jest dla ustalenia, który z podmiotów uczestniczących w ekonomii współdzielenia będzie ponosił odpowiedzialność za przetwarzanie danych osobowych oraz będzie zobowiązany do wykonywania obowiązków określonych przepisami ustawy o ochronie danych osobowych. W przypadku platformy *sharing economy* w wielu sytuacjach to operator platformy będzie administratorem danych odpowiedzialnym za prawidłowe przetwarzanie. Jednak nie w każdym przypadku będzie on ponosił odpowiedzialność za przetwarzanie danych osobowych korzystającego z usługi przez dostawcę usługi. Możliwym jest bowiem układ, w którym operator platformy odpowiada wyłącznie za przetwarzanie danych na potrzeby stworzenia i utrzymywania kont użytkowników serwisu, zaś w zakresie relacji dostawca usług – odbiorca usług, administratorem danych jest dostawca usługi.

Nie jest natomiast także wykluczony układ, w którym w także w odniesieniu do przetwarzania danych osobowych przez dostawcę usługi, administratorem danych będzie operator platformy.

Przetwarzanie danych podmiotu, którego dane dotyczą dozwolone jest między innymi wtedy, gdy podmiot ten wyraził zgodę na takie przetwarzanie lub jest to konieczne dla realizacji umowy, której jest stroną lub wtedy, gdy jest to niezbędne do wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów administratora danych. Zgoda w stosunkach opartych na *sharing economy*, wyrażana jest zazwyczaj podczas rejestracji użytkownika na platformie i dotyczy przetwarzania danych wyłącznie przez operatora platformy. Jak wynika z analizy regulaminów serwisów ekonomii współdzielenia, w wielu przypadkach uzyskanie takiej zgody jest dorozumiane poprzez zaakceptowanie przez użytkownika serwisu regulaminu usługi. Należy podkreślić, że na podstawie prawa polskiego, uzyskanie zgody w ten sposób może zostać uznane za nieważne. Zgoda powinna być bowiem wyrażona dobrowolnie, a zatem nie poprzez wykonanie innej czynności.

Przetwarzanie danych osobowych bez podstawy prawnej (np. bez uzyskania prawidłowej zgody) stanowi przestępstwo, za które przewidziana jest kara grzywny, ograniczenia wolności, a nawet pozbawienia wolności.

Warto podkreślić, że zgoda nie jest jedyną przesłanką legalizującą przetwarzanie danych osobowych użytkowników serwisu. Operator platformy *sharing economy* organizując jej działanie, powinien dokonać analizy celu i zakresu przetwarzanych danych, ustalić istnienie podstawy prawnej ich przetwarzania lub zastosować klauzulę zgody na ich przetwarzanie, a także wykonać inne obowiązki związane z przetwarzaniem danych osobowych (np. obowiązki informacyjne lub związane ze zgłoszeniem zbioru danych do rejestru Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych). W przypadku operatorów platform działających w państwach nienależących do Europejskiego Obszaru Gospodarczego i przekazujących tam dane użytkowników platformy, niezbędnym jest także zapewnienie podstawy prawnej przekazywania danych do takich państw.

¹⁰ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (t.j.: Dz. U. z 2014 r., poz. 1182 ze zm.).

2.9 Regulacje szczególne

Warto zwrócić uwagę, że usługi niektórych platform ekonomii współdzielenia oferowane są w obszarach, do których zastosowanie mają szczególne przepisy prawa, ograniczające możliwość ich swobodnego oferowania. Przykładem takich usług są usługi bankowe, ubezpieczeniowe lub usługi przewozu osób.

Ze względu na bezpieczeństwo obrotu lub bezpieczeństwo obywateli, ustawodawca wyznacza szczególne zasady oferowania niektórych usług, wymagając np. uzyskania licencji lub zezwolenia na dane działanie. Brak takiego uprawnienia jest najczęściej sankcjonowany zakazem świadczenia danego rodzaju usług, a czasem także odpowiedzialnością karną.

Operatorzy platform działających spoza obszaru Polski, nie zawsze stosują się do takich ograniczeń (czy to z powodu braku wiedzy czy też jako działanie celowe). W niektórych przypadkach, nie jest łatwo z całą pewnością ustalić, czy przepisy ograniczające świadczenie pewnych usług, mają zastosowanie do usług oferowanych przed danego operatora platformy. Takie kontrowersje wzbudza choćby oferowanie usług przewozu osób. Zagadnienie to było przedmiotem analizy w poszczególnych państwach europejskich (np. we Francji, Niemczech czy Włoszech), a obecnie analizowane jest także w Polsce z związku chociażby z oferowaniem usług przez platformę Ubera.

2.10 Ekonomia współdzielenia w sferze usług o charakterze finansowym

Koncepcja ekonomii współdzielenia znajduje zastosowanie także do usług o charakterze finansowym. Należy zwrócić uwagę, na fakt, że z punktu widzenia oceny prawnej działalności w ramach tego typu usług koncepcja ekonomii współdzielenia, stanowi duże wyzwanie zarówno dla regulatorów jak i potencjalnych interesariuszy. Sygnalizacja aspektów prawnych ekonomii współdzielenia w kontekście usług o charakterze finansowym poprzedzona musi być przedstawieniem części aktualnie funkcjonujących modeli biznesowych.

1. Finansowanie społecznościowe

Serwisy internetowe zapewniające finansowanie społecznościowe to platformy umożliwiające przeprowadzanie zbiorów pieniężnych (tzw. crowdfunding). Kickstarter uznaje się za największy tego typu, anglojęzyczny serwis internetowy. W ramach modelu biznesowego crowdfundingu środki pieniężne zgromadzone przy wykorzystaniu platformy internetowej są następnie wykorzystywane w celu realizacji określonych wcześniej projektów. Projekty te dotyczą niemal wszelkich dziedzin życia, poczynając od gier karcianych, poprzez albumy muzyczne kończąc na nowoczesnych technologiach. W zamian za uzyskane środki pieniężne, pomysłodawcy

oferują (w zależności od typu platformy oraz projektu) prawa udziałowe, egzemplarze powstałe na bazie projektów, niekiedy zdarza się, że finansowanie pozostaje bez korzyści dla użytkownika – inwestora. Platforma Kickstarter od początku swego istnienia zgromadziła społeczność przekraczając 9 milionów użytkowników-inwestorów, którzy wsparli ponad 96,426 projektów wnosząc na ich rzecz ponad 2 miliardy USD.¹¹

Z Kickstartera korzystać mogą zainteresowani z całego świata, jednak bazując na jego formule powstały również serwisy kierowane głównie do polskich użytkowników-inwestorów, wśród których wymienić można chociażby: wspieramkulture.pl, wspolnicy.pl, czy też wspieram.to.

¹¹ Dane finansowe pochodzą ze strony Kickstarter'a: <https://www.kickstarter.com/help/stats?ref=hello>.

2. Pożyczki społecznościowe

Sama idea pożyczek społecznościowych (tzw. *peer-to-peer lending*) realizowana jest poprzez platformy internetowe i polega na łączeniu potencjalnych pożyczkodawców z pożyczkobiorcami. Platformy takie pozwalają także często na łączenie kapitału od pożyczkodawców w celu udzielenia większej kwoty pożyczki. Przykładem platformy zapewniającej pożyczki społecznościowe jest amerykański Lending Club. Od początku swego istnienia Lending Club udzielił pożyczek na łączną wartość przekraczającą 13 miliardów USD.¹² Na rynku polskim w ramach podmiotów, których działalność opiera się na modelu pożyczek społecznościowych wymienić można: kokos.pl, finansowo.pl, czy lendico.pl

3. Ubezpieczenia społecznościowe

Za kolejną innowację opierającą się na ekonomii współdzielenia uznać można społecznościowe usługi ubezpieczeniowe. Ich idea realizowana jest na zasadzie współpracy osób darzących się wzajemnym zaufaniem, którzy niejako „ubezpieczają się wzajemnie” na ryzyko wystąpienia określonego zdarzenia (tzw. *peer to peer insurance*). Osoby te z wykorzystaniem odpowiedniego serwisu internetowego gromadzą środki pieniężne, które następnie przechowują na wybranych rachunku. W przypadku wystąpienia odpowiedniego zdarzenia losowego, które dotknęło jednego z finansujących, odpowiednia część tak zgromadzonych środków przelewana jest na rachunek tego finansującego w celu pokrycia jego strat powstających z danego zdarzenia. Usługi takie do tej pory rozwijane są głównie w stosunku do ubezpieczeń samochodowych, np. heyguevara.com. Obecnie nie są nam znane podobne podmioty działające na rynku polskim.

4. Faktoring online

Ostatnią innowacją w dziedzinie usług finansowych, która swoje funkcjonowanie opiera na ekonomii współdzielenia są usługi pozwalające na sprzedaż wierzytelności poprzez internetowe platformy. Obecnie jednym ze start-upowych projektów umożliwiających przedsiębiorcom sprzedaż nieopłaconych jeszcze faktur, tak, aby należności otrzymać jeszcze przed terminem ich wymagalności (tzw. *peer to peer factoring*) jest np. serwis marketinvoice.com.

Podstawowe kwestie prawne

Prowadzenie działalności gospodarczej w ramach usług o charakterze finansowym wymaga analizy potencjalnych ryzyk i uwarunkowań prawnych. Działalność taka podlega ostatnimi czasy szczególnej uwadze regulatorów zarówno polskich jak i europejskich.

Głośne medialnie sprawy związane z prowadzeniem działalności o charakterze finansowym bez wymaganych zezwoleń (np. Amber Gold, Grosik) powodują, że jest to sektor rynku jeszcze uważniej monitorowany przez organy nadzoru (w szczególności UOKiK oraz KNF) oraz opinię publiczną. Z tego też względu jest to także sektor szczególnie restrykcyjnie regulowany. Poniżej zasygnalizowano jedynie podstawowe kwestie prawne wymagające szerszej analizy w przypadku prowadzenia działalności o charakterze finansowym w ramach koncepcji ekonomii współdzielenia.

Crowdfunding a regulacje rynków kapitałowych

Wskazać należy, że obecnie w ramach finansowania społecznościowego wyróżnić można tzw. finansowanie udziałowe, polegające w znacznym stopniu na tym, iż pomysłodawca konkretnego projektu oferuje, w zamian za finansowanie, nieokreślonej grupie adresatów, udziały bądź akcje w podmiocie specjalnego przeznaczenia (spółce prawa handlowego), który realizować będzie konkretny projekt.

Podstawową kwestią prawną związaną z finansowaniem udziałowym jest regulacja Ustawy o Ofercie¹³. Zgodnie z Ustawą o Ofercie jeżeli oferta nabycia akcji w spółce realizującej dany projekt skierowana jest do co najmniej 150 adresatów lub do nieoznaczonej grupy osób, to oferta taka podlega jej rygorom. Oznaczać to może konieczność zastosowania szeregu skomplikowanych regulacji Ustawy o Ofercie, które w znaczny sposób wpłynęłyby na działalność takiego podmiotu, w szczególności spółka działająca w formie spółki akcyjnej bądź komandytowo-akcyjnej realizująca projekt crowdfundingowy poprzez finansowanie udziałowe za pomocą publicznej oferty akcji, zostałaby zobowiązana do uprzedniego sporządzenia tzw. „prospektu emisyjnego. Następnie, prospekt taki musiałaby zostać zatwierdzony przez Komisję Nadzoru Finansowego. Dodatkowo przeprowadzenie całej tego typu oferty wymagałoby skorzystania z pośrednictwa domu maklerskiego.

Wydaje się, więc, że wszystkie te wymagania stoją w sprzeczności z ideą finansowania za pomocą serwisów internetowych, dzięki którym dostęp do środków powinien być umożliwiony, poprzez kilka kliknięć myszką. Ustawa o Ofercie przewiduje jednak szereg wyłączeń, np. wyłączenie od wymogu prospektowego – zwalniając z tego obowiązku oferty publiczne o niskiej wartości. Niemniej jednak, każdy projekt crowdfundingowy podlegać powinien szczegółowej analizie prawnej z punktu widzenia kwestii zawartych w Ustawie o Ofercie.

¹² Dane są aktualne na dzień 30 września 2015 r. i znajdują się na stronie Lendingclub: <https://www.lendingclub.com/public/about-us.action>.

¹³ Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 1382 ze zm.)

Platforma crowdfundingowa domem maklerskim?

Dodać należy także, iż ewentualne nabywanie akcji w ramach finansowania udziałowego analizować należy także pod kątem regulacji zawartych w Ustawie o Obrocie¹⁴. Z racji tego, że akcje, zarówno spółki akcyjnej jak i komandytowo-akcyjnej, w rozumieniu Ustawy o Obrocie są instrumentami finansowymi, a pośrednictwo w ich obrocie podlega jej regulacjom, tam, gdzie serwis crowdfundingowy działać będzie w imieniu pomysłodawcy projektu, w ten sposób, że prowadzić będzie dla niego zbiórki środków pieniężnych, w grę wchodzić może kwalifikacja takiej działalności jako działalności maklerskiej. Działalność taka podlega reglamentacji tj. wymaga uzyskania odpowiedniego zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego. Wydaje się, że pewną odpowiedzią wyłączającą działanie Ustawy o Ofercie oraz Ustawy o Obrocie może być publiczne oferowanie udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Udziały takie nie są wówczas traktowane, jako papiery wartościowe, co tym samym może wyłączać obowiązywanie Ustawy o Ofercie i Ustawy o Obrocie. Problematiczna w tym kontekście wydaje się jednak być regulacja KSH¹⁵ przewidująca szczególną formę przeniesienia udziałów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, która również może kolidować z samą ideą crowdfundingu dokonywanego poprzez internet. Skuteczne przeniesienie udziałów musi bowiem zostać dokonane w formie pisemnej z podpisami notarialnie poświadczonymi. Pewną pozytywną zmianą, na którą warto wskazać jest nowelizacja KSH wprowadzająca od 1 kwietnia 2016 r. możliwość zbywania udziałów w spółkach z ograniczoną odpowiedzialnością za pomocą elektronicznego formularza (zmiana dotyczy jednak spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, której umowa została zawarta przy wykorzystaniu wzorca umowy i wymaga dodatkowo korzystania z podpisu elektronicznego lub profilu ePUAP).

Pożyczki społecznościowe, a kredyt konsumencki

W ramach pożyczek społecznościowych podstawowym instrumentem prawnym, dzięki któremu dochodzi do transakcji jest (jak wskazuje sama nazwa) umowa pożyczki. W przypadku korzystania z instytucji prawnej umowy pożyczki, w każdym wypadku analizie poddać należy czy zawarcie danej umowy nie powinno zostać objęte regulacją Ustawy o Kredycie Konsumenckim¹⁶. Ustawa o Kredycie Konsumenckim odnosi się do umów pożyczek, w których kredytodawcą jest przedsiębiorca w rozumieniu Kodeksu cywilnego. Nie można, więc wykluczyć, że w niektórych przypadkach udzielającymi pożyczek będą właśnie przedsiębiorcy. Zakwalifikowani jako przedsiębiorcy mogą być również konsumenci, którzy z udzielania pożyczek za pomocą platform crowdfundingowych uczynili sobie stałe źródło dochodu, a więc tacy, którzy spełnią definicję przedsiębiorcy wynikającą z Kodeksu cywilnego.

¹⁴ ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o obrocie instrumentami finansowymi (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 94 ze zm.)

¹⁵ ustawa z dnia 15 września 2000 r. – kodeks spółek handlowych (t.j. Dz. U. z 2013 r. poz. 1030 ze zm.)

¹⁶ ustawa z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jednolity Dz. U. z 2014 r. poz. 1497, ze zm.)

¹⁷ ustawa z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (tekst jednolity Dz. U. 2015 poz. 1844)

W przypadku objęcia danej działalności regulacją Ustawy o Kredycie Konsumenckim, koniecznym byłoby spełnienie wymogów Ustawy o Kredycie Konsumenckim, zarówno przez pożyczkodawcę, samą umowę pożyczki, jak i przez proces jej zawierania. Dotyczy to, w szczególności wymogów wprowadzonych ostatnią nowelizacją Ustawy o Kredycie Konsumenckim, tj. wymogów dotyczących formy działalności, posiadania minimalnego kapitału zakładowego przez pożyczkodawcę oraz limitu tzw. pozaodsetkowych kosztów kredytu. Wskazać należy, że w przypadku niektórych naruszeń Ustawy o Kredycie, pożyczkodawca może podlegać np. tzw. sankcji kredytu darmowego (wyłączenia możliwości zarobku na pożyczce).

Prowadzenie działalności ubezpieczeniowej bez zezwolenia

Usługi o charakterze peer to peer insurance polegają między innymi na oferowaniu ochrony na wypadek ryzyka wystąpienie skutków zdarzeń losowych. Działalność taka zgodnie z Ustawą o Działalności Ubezpieczeniowej¹⁷ może zostać uznana za tzw. działalność ubezpieczeniową, której prowadzenie wymaga uzyskania licencji Komisji Nadzoru Finansowego. W przypadku takiej kwalifikacji koniecznym byłoby spełnienie przez dany podmiot szeregu wymogów Ustawy o Działalności Ubezpieczeniowej. Działalność taka może być prowadzona w formie zakładu ubezpieczeń. Zakłady ubezpieczeń natomiast, działać mogą w formie spółek akcyjnych bądź towarzystw ubezpieczeń wzajemnych i wyposażone muszą być w odpowiednie kapitały, a do tego podlegają nadzorowi Komisji Nadzoru Finansowego. Biorąc pod uwagę tego typu reglamentację trudno wyobrazić sobie prowadzenie tego typu działalności w Polsce w ramach koncepcji ekonomii współdzielenia.

Faktoring on-line – problemy praktyczne

Działalność oferowana przez serwisy takie jak np. myinvoice polega głównie na tym, że inwestor nabywa od przedsiębiorstw handlowych lub przemysłowych niewymagalne roszczenia o zapłatę kwot należnych im z tytułu prowadzonej działalności, zwłaszcza tych wynikających z faktur.

Działalność taka jest, co do zasady dopuszczana w oparciu o zasadę tzw. swobody umów. Umowa taka kwalifikowana jest jednak raczej jako tzw. umowa cesji wierzytelności (przelewu wierzytelności). W przypadku zakwalifikowania faktoringu on-line jako cesji, pojawiać może się ryzyko uznania takiej transakcji za nieważną. Zgodnie bowiem z regulacją Kodeksu cywilnego w przypadku gdy wierzytelność jest stwierdzona pismem, jej przelew także wymaga formy pisemnej. Z tego względu wykorzystanie funkcjonalności platformy internetowej do dokonania przelewu wierzytelności stwierdzonych pismem mogłoby powodować nieważność takiej czynności. Kwestia ta po raz kolejny stoi w sprzeczności z ideą błyskawicznego dostępu do kapitału za pomocą internetu i wymaga dostosowania ustawodawstw do współczesnych potrzeb.

Prowadzenie działalności bankowej bez zezwolenia

Niemal w każdym przypadku prowadzenia działalności obejmującej przyjmowanie środków pieniężnych rozważyć należy ewentualne ryzyko kwalifikacji wykonywania czynności bankowych w rozumieniu Prawa Bankowego¹⁸. Wydaje się to mieć szczególnie znaczenie w kontekście prowadzenia platform związanych z usługami tzw. crowdfundingu oraz pożyczek społecznościowych.

W tym kontekście wskazać należy, że działalność operatorów platform crowdfundingowych, poprzez samo zbieranie od inwestorów środków finansowych można by uznać jako wykonywanie działalności depozytowej. Działalność taka, co do zasady, zarezerwowana jest dla instytucji posiadających licencję bankową.

Dodatkowo, podnieść można, iż w przypadku platform związanych z pożyczkami społecznościowymi, udzielanie pożyczek ze środków uzyskanych od inwestorów stanowi działalność kredytową, która także stanowi element działalności bankowej.

Świadczenie usług płatniczych bez zezwolenia

Wskazać należy, że w wielu wypadkach działalność operatorów platform w pierwszej kolejności polega na gromadzeniu środków niezbędnych do realizacji projektu lub pożyczki. Dopiero po uzyskaniu kapitału wymaganego na realizację pożyczki lub projektu, jest on dalej przekazywany pożyczkobiorcom lub pomysłodawcom. Świadczenie tego typu usług, na gruncie UUP¹⁹, z racji transferowania pewnych środków pieniężnych może zostać zakwalifikowana jako transakcja płatnicza. Taka kwalifikacja powodować może, iż operatorów np. platform crowdfundingowych lub pożyczkowych można by uznać za podmioty świadczące usługi płatnicze. Dodatkowym przykładem możliwości naruszenia UUP przez podmioty z branży ekonomii współdzielenia, jest często spotykana funkcjonalność polegająca na oferowaniu wglądu do stanu zebranych kwot, możliwości zlecenia ich odpowiedniej alokacji lub zwrotu. Funkcjonalności tego typu, mogą być kwalifikowane jako usługi prowadzenia rachunku płatniczego lub wydawania instrumentów płatniczych, które stanowią odrębny rodzaj usług płatniczych, których świadczenie objęte jest regulacją UUP.

Świadczenie usług płatniczych w rozumieniu UUP jest regulowane i może być wykonywane dopiero po uzyskaniu odpowiedniej licencji od Komisji Nadzoru Finansowego. W kontekście usług płatniczych wskazać należy także, na nadchodzące zmiany prawne. W ramach prac na szczeblu europejskim uchwalono dyrektywę Payment Services Directive 2 („PSD2”), której implementacja do polskiego porządku prawnego może zmienić sytuację prawną wielu podmiotów świadczących usługi o charakterze finansowym. Regulacja PSD2 dokonuje bowiem szerokich zmian w ramach zakresu usług płatniczych oraz ewentualnych wyłączeń od jej zastosowania, z których obecnie korzysta (świadomie bądź nie) wiele podmiotów.

Podsumowanie

Wymienione w ramach niniejszego opracowania kwestie prawne stanowią jedynie sygnalizację zakresów wymagających dalszej analizy w przypadku prowadzenia działalności o charakterze finansowym w ramach koncepcji ekonomii współdzielenia. Wskazać należy, że naruszenie większości z omawianych ograniczeń prawnych stanowić może podstawę do odpowiedzialności karnej, co powinno dodatkowo zwiększyć wrażliwość zainteresowanych świadczeniem i korzystaniem z usług o charakterze finansowym w ramach koncepcji ekonomii współdzielenia. Dodatkowym bodźcem zmuszającym do strukturyzowania działalności w oparciu o odpowiednią analizą prawną jest prowadzona przez Komisję Nadzoru Finansowego tzw. lista ostrzeżeń. Umieszczane są na niej podmioty, które zdaniem urzędu naruszają regulacje rynku finansowego w Polsce. Ewentualne umieszczenie na liście ostrzeżeń oznaczać może dla danej organizacji jedną z najgorszych w tego typu biznesie sankcji – utratę zaufania.

Potencjał rozwoju innowacyjnych usług jest od dłuższego czasu dostrzegany przez regulatorów, w związku z czym niektóre z obecnie obowiązujących regulacji rynku finansowego zawierają szereg wyłączeń przedmiotowych i podmiotowych umożliwiających dostosowanie środowiska regulacyjnego do skali i zakresu działalności danego podmiotu. Często, dzięki odpowiednio rzetelnej analizie prawnej wystarczy dokonać jedynie zmian poszczególnych funkcjonalności, aby diametralnie zmienić wymogi regulacyjne względem takiej działalności.

Potencjał sektora innowacyjnych usług o charakterze finansowym, nazywanych obecnie także tzw. dziedziną „Fintech” został już dostrzeżony przez niektóre z europejskich organów nadzoru. Pozytywnym podejściem do Fintech wykazał się np. brytyjski FCA, który prowadzi konsultacje z branżą w celu dopasowania regulacji do innowacyjnych projektów z branży finansowej. Tego typu podejście pozostaje postulatem rynku kierowanym również do innych organów nadzorczych.

Brak jednoznacznego podejścia regulatorów do tego rynku powoduje swojego rodzaju niepewność zarówno wśród użytkowników jak i dostawców tych usług. Wydaje się, że sektor ten, w perspektywie długofalowej, powinien skorzystać na pewnej regulacji działalności samych dostawców platform. Pozwoliłoby to uniknąć sytuacji, w której jeden nieuczciwy dostawca przez swoje działania mógłby podważyć zaufanie społeczności do całego rynku. Regulacja taka z całą pewnością powinna być szeroko konsultowana z interesariuszami tego rynku, aby uniknąć zjawiska „przeregulowania” i jednocześnie zapewnić odpowiednią ochronę interesów dostawców i użytkowników przy jednoczesnym zachowaniu innowacyjnego i nisko kosztowego charakteru branży.

¹⁸ ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2015 r. poz. 128 ze zm.)

¹⁹ ustawa z dnia 19 sierpnia 2011 r. o usługach płatniczych (t.j. Dz. U. z 2014 r., poz. 873 ze zm.)

2.11 Ekonomia współdzielenia na szczeblu europejskim

• Jednolity Rynek Cyfrowy

Analizując sharing economy, z punktu widzenia prawa, nie sposób nie odnieść się do idei Jednolitego Rynku Cyfrowego, która obecnie traktowana jest jako priorytet całej Unii Europejskiej. Zgodnie z Komunikatem Komisji Europejskiej²⁰, Jednolity Rynek Cyfrowy stanowić ma przestrzeń, w której zapewniony będzie swobodny przepływ towarów, osób i usług, a obywatele i przedsiębiorstwa będą mogły bez przeszkód i zgodnie z zasadami uczciwej konkurencji uzyskać dostęp do usług online lub je świadczyć.

W ramach takiego rynku, zapewniony będzie również odpowiednio wysoki poziom ochrony konsumentów oraz danych osobowych, niezależnie od obywatelstwa bądź miejsca zamieszkania.

Idea ta realizowana będzie na podstawie odpowiednich artykułów Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, tyle że wiąże się z potrzebą stworzenia ram regulacyjnych zunifikowanych na poziomie całej Unii Europejskiej, które sprzyjały będą rozwojowi nowych technologii, takich jak chmury obliczeniowe czy transfer danych mobilnych.

Zrealizowanie tych postulatów wymagało będzie jednocześnie zwiększonej ochrony danych osobowych oraz prywatności. Do tej pory Komisja Europejska ogłosiła strategię realizacji Jednolitego Rynku Cyfrowego, podkreślając, że jego realizacja stanowi priorytetowy obszar aktywności całej Unii Europejskiej. Warto podkreślić, iż działanie Unii Europejskiej nie kończy się wyłącznie na niewiążących strategiach, a to dlatego, iż właśnie w ramach Jednolitego Rynku Cyfrowego pozbyto się opłat *roamingowych*, co spowoduje, iż obywatele Unii od 15 czerwca 2017 roku płacić będą tą samą cenę za połączenia, sms'y oraz – co istotne z punktu widzenia platform *sharing economy* – również za transfer danych za pomocą telefonów mobilnych.

²⁰ Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiej, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów, z dnia 6 maja 2015 r. https://mac.gov.pl/files/komunikat_komisji_europejskiej_-_strategia_jednolitego_ryнку_cyfrowego.pdf.

3. Projekty innowacyjne oraz badawczo-rozwojowe



Polska w latach 2014-2020 jest największym beneficjentem Unii Europejskiej jeśli chodzi o fundusze strukturalne, które dystrybuujemy w ramach krajowych oraz regionalnych programów operacyjnych. Łącznie, z budżetu Unii Europejskiej, Polska otrzyma w tym okresie ok. 82,5 mld EUR.

Znacząca część tej kwoty ma być przeznaczona na projekty innowacyjne oraz badawczo-rozwojowe. Dla firm chcących działać w biznesach związanych z modelem sharing economy, daje to niepowtarzalną okazję do rozwoju oraz realizacji swoich planów i projektów.

Analizując potencjalne inicjatywy podejmowane przez przedsiębiorstwa funkcjonujące lub planujące działalność w modelu sharing economy proponujemy wyróżnić dwa podstawowe rodzaje projektów. Pierwszy związany z rozwojem wszelkiego rodzaju *software* tj. platformy czy aplikacje, zaś drugi rodzaj projektów dotyczy technologii (tzw. *hardware*) tj. czujniki, stacje do parkowania rowerów i inne, które umożliwią współdzielenie samochodu, powierzchni (np. automatyczny dostęp do garażu), czy roweru. W ramach poszczególnych, omawianych w dalszej części źródeł wsparcia i typów dofinansowanych projektów, powyższy podział rodzajowy będzie miał istotny wpływ na kwalifikowalność bądź nie projektu do dofinansowania.

Projekty sharing economy



software



hardware

3.1 Projekty badawczo-rozwojowe (B+R)

W przypadku obu wskazanych powyżej rodzajów projektów, jeżeli mówimy o etapie rozwoju, opracowywania software lub hardware, tworzenia prototypów lub demonstratorów odpowiednio będą dotacje na projekty badawczo-rozwojowe. Są one dostępne dla każdego typu przedsiębiorcy, czyli zarówno dla małych i średnich, jak i dużych przedsiębiorstw.

Ważne, aby tego typu projekt zakończył się rozwiązaniem możliwym do komercjalizacji, czyli wprowadzenia na rynek, przy czym otrzymanie dotacji nie narzuca konkretnego sposobu komercjalizacji i nie ogranicza w ten sposób naszego modelu biznesowego. Dotacje na projekty B+R są dystrybuowane w ramach Programu Operacyjnego Inteligentny Rozwój (PO IR), gdzie instytucją odpowiedzialną za te schematy jest Narodowe Centrum Badań i Rozwoju oraz dodatkowo każde województwo ma tego typu schemat w ramach swojego Regionalnego Programu Operacyjnego (RPO). Zasada jest taka, że projekty o mniejszej wartości są dofinansowywane w ramach RPO a o większej z PO IR.

Koszty kwalifikowane do dotacji dotyczą procesu prowadzenia prac i zawierają w sobie takie pozycje jak koszty wynagrodzeń, czy materiałów i surowców (szczegóły przedstawia infografika poniżej). W ramach projektu powinny być prowadzone badania przemysłowe i/lub prace rozwojowe, a więc generalnie przedsiębiorca może pozyskać dotację już na bardzo wczesnym etapie, gdy dopiero rozwija swoje pierwsze koncepcje, czy prowadzi prace laboratoryjne.

Poziomy dofinansowania są określone przez przepisy na poziomie Komisji Europejskiej i są zależne od rodzaju prowadzonych prac, jak również od wielkości przedsiębiorstwa (szczegóły na infografice poniżej). W niektórych konkursach można się spotkać z dodatkowymi punktami za wnioskowanie o niższy poziom dotacji niż należna. W większości programów możliwa jest także premia +15%, która jest należna pod kilkoma warunkami. Z praktyki przedsiębiorcy otrzymują premię najczęściej za szerokie rozpowszechnianie wyników projektu, czyli prezentowanie ich na konferencjach i publikowanie w odpowiednich czasopismach. W PO IR w większości schematów (cała 1 oś) nie można już tworzyć konsorcjów z jednostkami naukowymi, co jest bardzo dużą zmianą do konkursów z poprzednich lat. Jednostki naukowe mogą być natomiast podwykonawcami w projekcie.

Projekty badawczo-rozwojowe

Na co?

Projekty obejmujące badania przemysłowe (BP) i/lub prace rozwojowe (PR)

Koszty kwalifikowane do dotacji



Koszty zatrudnienia



Amortyzacja środków trwałych w projekcie



Podwykonawstwo



Amortyzacja wartości niematerialnych i prawnych






Materiały i surowce

Dla wszystkich rodzajów dotacji ważne jest wpisywanie się w inteligentne specjalizacje. Zostały one zdefiniowane na poziomie krajowym tzw. KIS, jak również każde województwo określiło je dla swojego regionu tzw. RIS. Może się zdarzyć, że nawet najbardziej innowacyjny projekt nie wpisuje się w specjalizacje obowiązujące dla danego programu operacyjnego i musi szukać innego źródła. Dlatego też proponujemy zawsze zacząć od sprawdzenia kwalifikowalności projektu pod tym kątem. Dla przykładu w ramach Krajowych Inteligentnych Specjalizacji nr 14 jest w całości poświęcony „sensorom (w tym biosensorom) i inteligentnym sieciom sensorowym”, a w KIS nr 8 „Inteligentne i energooszczędne budownictwo” znajdujemy m.in. technologie i systemy integrujące zespoły inteligentnych budynków i infrastruktury inteligentnych miast.

Projekty badawczo-rozwojowe

Ile?

Zależnie od wielkości i rodzaju badań

		BP	PR
	Małe przedsiębiorstwo	70%	45%
	Średnie przedsiębiorstwo	60%	35%
	Duże przedsiębiorstwo	50%	25%

3.2 Ulga podatkowa na B+R

Poza dotacjami, przedsiębiorcy prowadzący działalność badawczo-rozwojową, mogą liczyć od stycznia 2016 r. na ulgę podatkową.

Funkcjonuje ona jako dodatkowy odpis od podstawy opodatkowania, dzięki czemu przedsiębiorcy płacą mniejszy podatek dochodowy. To, co ważne dla przedsiębiorców a w szczególności dla start-upów, to fakt, że jeśli ponoszą straty to mogą korzystać z prawa do ulgi przez 3 lata od poniesienia wydatku. Przepisy wskazują konkretny katalog kosztów kwalifikowanych, których poniesienie uprawnia do odpisu. Wysokość odpisu zależy od rodzaju kosztów i wielkości przedsiębiorstwa, co przedstawiono w tabeli obok.

Jak pokazują wartości przedstawione w tabeli, obowiązująca wartość odpisu nie jest wysoka. Aktualnie trwają jednak prace nad propozycją zmian prawnych, które uatrakcyjnią dla przedsiębiorców ten rodzaj wsparcia działalności B+R.

Ulga podatkowa na B+R		
Wielkość przedsiębiorstwa	Rodzaj kosztów kwalifikowanych	Wielkość odpisu
Każde	Koszty wymagrodzeń	130%
Małe i średnie	Pozostałe koszty kwalifikowane	120%
Duże	Pozostałe koszty kwalifikowane	110%

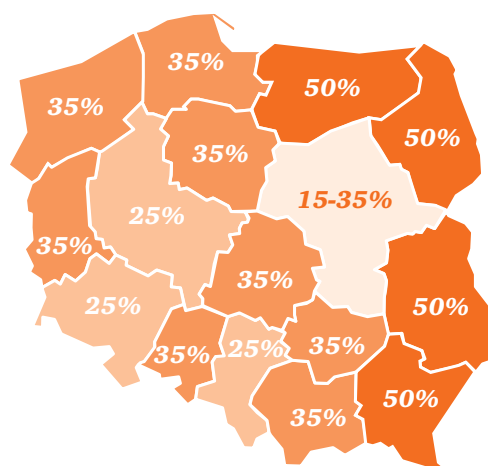
3.3 Centra Badawczo-Rozwojowe

*Bardzo ciekawym typem projektu jest rozwój lub stworzenie centrum badawczo-rozwojowego (CBR), które zajmowałoby się tematyką związaną z **sharing economy**.*



Ponownie ważne, aby projekt wpisywał się w KIS jeśli aplikuje w programie krajowym lub RIS jeśli będzie aplikował z programu województwa, gdzie chce się zlokalizować. Poza tym jednak dotacje nie ograniczają zakresu działania i specjalizacji takiego CBRu. Dodatkowo CBR może działać tylko na własne potrzeby, czyli rozwijać produkty, które następnie będzie bezpośrednio komercjalizować, ale może także świadczyć usługi badawcze na rzecz innych przedsiębiorstw nawet spoza Polski.

Dotacje są dostępne dla każdego przedsiębiorcy bez względu na wielkość i są przyznawane na środki trwałe (np. budynki, maszyny i urządzenia) oraz wartości niematerialne i prawne niezbędne do uruchomienia CBRu. O wielkości dofinansowania decyduje lokalizacja CBRu oraz wielkość przedsiębiorstwa i kalkulowana jest ona zgodnie z mapą pomocy regionalnej (infografika obok).

Oprócz dotacji dla CBRów dostępne są także zwolnienia podatkowe w Specjalnych Strefach Ekonomicznych, jak również oczekujemy na kontynuację tzw. „grantów rządowych na istotne inwestycje”, który to program byłby kolejnym źródłem wsparcia tego rodzaju inicjatyw. Należy jednak pamiętać, iż wszystkie te źródła kumulują się do progów maksymalnych wskazanych na mapie pomocy regionalnej.



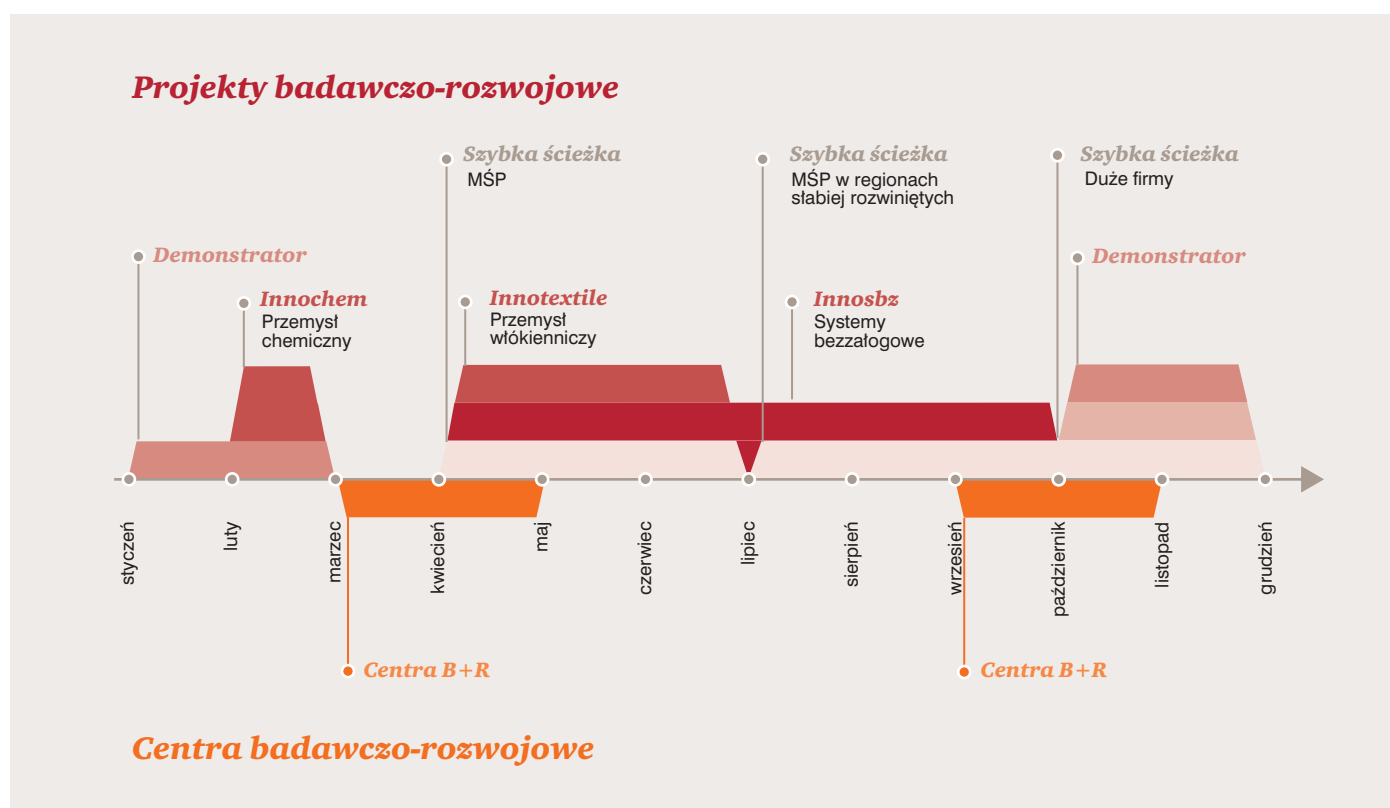
Premia %

	Małe przedsiębiorstwo	+20%
	Średnie przedsiębiorstwo	+10%

3.4 Konkursy i harmonogram dla projektów badawczo-rozwojowych i CBR

Rok 2016 obfituje w konkursy unijne. Przedsiębiorcy mogą więc wybierać pomiędzy różnymi schematami najbardziej dla nich odpowiednimi.

Tylko w ramach jednego programu czyli PO IR w momencie składania niniejszego raportu zaplanowanych było 10 konkursów (infografika poniżej). Dodatkowo każde województwo ma własne konkursy i harmonogramy. Główne konkursy to Szybka ścieżka (podzielona w zależności od wielkości przedsiębiorstwa), Demonstrator, Programy sektorowe (dedykowane określonym branżom np. przemysł chemiczny, włókienniczy, czy oczekiwany sektor gier) oraz oczywiście konkurs na CBRy.



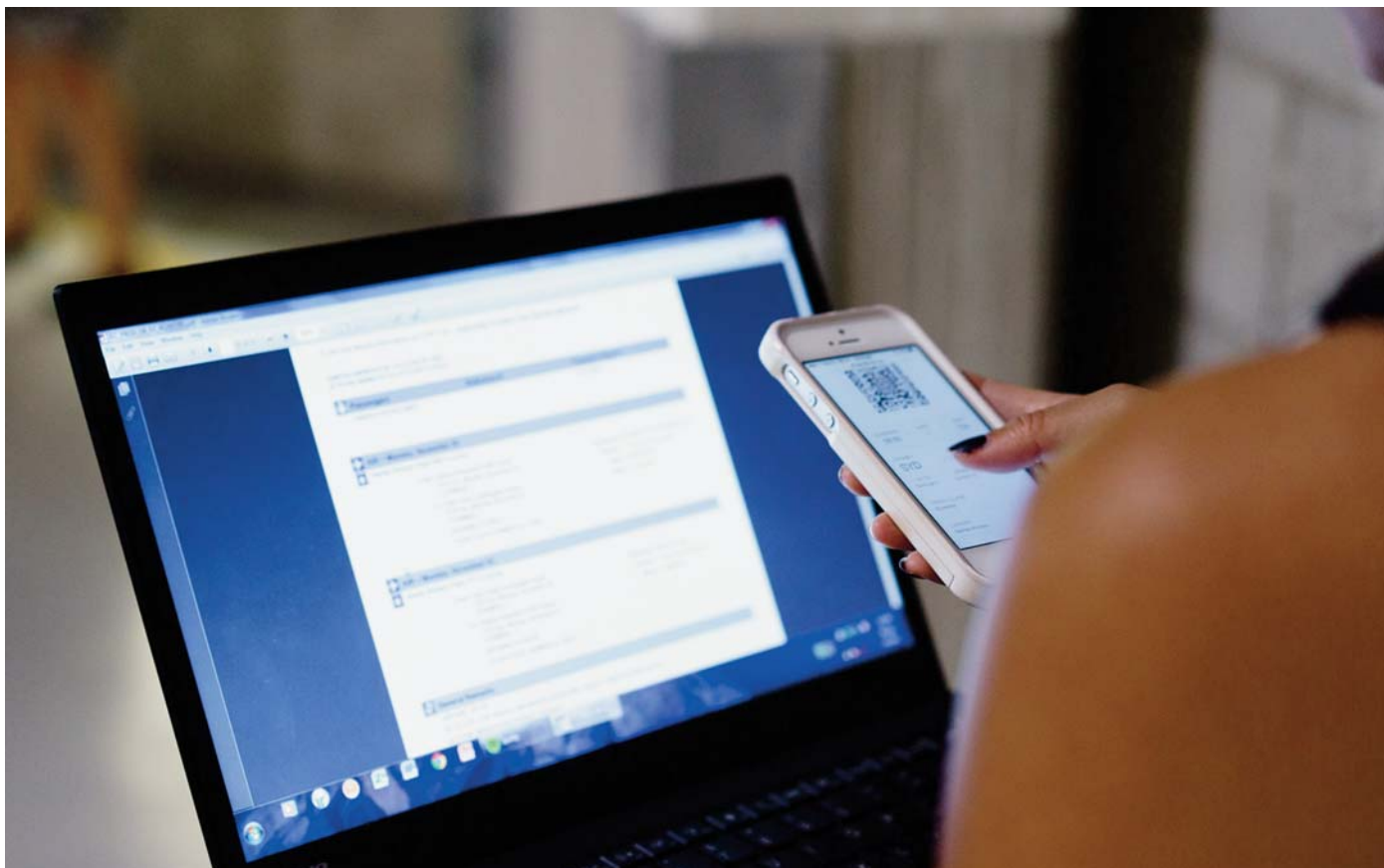
3.5 Technologie informacyjno-komunikacyjne

W większości regionalnych programów operacyjnych (wybieramy właściwy program ze względu na lokalizację projektu) istnieje możliwość pozyskania dotacji na zakup i wdrożenie technologii informacyjno-komunikacyjnych czyli tzw. TIK.

Dotacje są dostępne wyłącznie dla małych i średnich przedsiębiorstw (definicja w tabeli w punkcie kolejnym). Wsparcie w ramach tego typu schematów otrzymuje się, w dużym uproszczeniu, na zakup niezbędnego oprogramowania (np. platformy), dzięki której rozpoczyna się świadczenie planowanych usług.

I tak dla przykładu w RPO woj. śląskiego będzie to poddziałanie II.3.3. „Technologie informacyjno-komunikacyjne w działalności gospodarczej”. W ramach realizowanych projektów będzie można uzyskać wsparcie na nabycie narzędzi informatycznych, które będą wspierać prowadzenie biznesu. Wspierane będą

inwestycje, w wyniku których przedsiębiorstwa z kategorii MŚP będą mogły prowadzić sprzedaż produktów i usług w Internecie, świadczyć e-usługi, współpracować z innymi przedsiębiorstwami w oparciu o nowoczesne rozwiązania teleinformatyczne oraz implementować lub modernizować pozostałe procesy biznesowe przy wykorzystaniu TIK. Kwalifikują się usługi typu – B2B Business to Business, B2C Business to Consumer, B2E Business to Employee, C2C Consumer to Consumer. W przypadku tego schematu dotacja może wynieść max. 50% kosztów kwalifikowanych, nie więcej niż 500 tys. PLN. Należy pamiętać jednak, że jest to tylko jeden z przykładów, a każde z województw mogło ustalić swoje własne reguły.



3.6 Projekty inwestycyjne

Małe i średnie przedsiębiorstwa (definicję przedstawia tabela poniżej) mogą liczyć również na pozyskanie dotacji na inwestycje, czyli zakup budynków, roboty budowlane, czy też maszyny i urządzenia, jak również niezbędne wartości niematerialne i prawne. W wyniku tego typu projektów przedsiębiorcy powinni rozpocząć produkcję nowych lub znacząco ulepszonych produktów, czyli np. sensorów, czy specjalistycznego oprzyrządowania do samochodów, które mają być częścią systemu sharing economy. Poziom dofinansowania jest zgodny z opisywaną powyżej mapą pomocy regionalnej. Przedsiębiorcy mają do wyboru konkursy na poziomie krajowym czyli PO IR i tutaj przede wszystkim interesujące będą „Badania na rynek” nadzorowane przez PARP oraz „Kredyt na innowacje technologiczne”, którym zarządza BGK. Dodatkowo na mniejsze projekty przedsiębiorcy mogą poszukiwać dotacji w ramach regionalnych programów operacyjnych właściwych ze względu na miejsce lokalizacji projektu. Zawsze też w ich zasięgu pozostają specjalne strefy ekonomiczne. Zasady kumulacji pomocy (dotacji i ulg podatkowych), są identyczne z tymi dla CBRów opisywanych obok.

Małe i średnie przedsiębiorstwo (MŚP)			
Kategoria przedsiębiorcy	Zatrudnienie średnioroczne	Warunek finansowy	
		Obrót roczny	Suma bilansowa
Średni	< 250	≤ 50 mln EUR	≤ 43 mln EUR
Mały	< 50	≤ 10 mln EUR	≤ 10 mln EUR

Do powyższych progów dolicza się, zgodnie ze szczegółowymi zasadami, wielkości uzyskiwane przez podmioty powiązane.

Podstawa prawna:
Rozporządzenie Komisji (WE) nr 800/2008 z dnia 6 sierpnia 2008 r. uznające niektóre rodzaje pomocy za zgodne ze wspólnym rynkiem w zastosowaniu art. 87 i 88 Traktatu (ogólne rozporządzenie w sprawie wyłączeń blokowych)

Autorzy raportu:

1. Ekonomia współdzielenia a kwestie podatkowe



Maciej Dybaś

Menedżer w zespole podatków pośrednich
Kom.: +48 519 50 7182
E-mail: maciej.dybas@pl.pwc.com

2. Ekonomia współdzielenia a regulacje prawne



Anna Kobylańska

Adwokat, counsel
Kieruje praktyką ochrony własności intelektualnej, danych osobowych i nowych technologii w kancelarii PwC Legal
Tel.: 22 746 6226 | Kom.: +48 519 506 226
E-mail: anna.kobylanska@pl.pwc.com



Aleksandra Bańkowska

Adwokat, counsel
Odpowiada za praktykę bankowości i finansowania projektów w kancelarii PwC Legal
Tel.: 22 7467324
E-mail: aleksandra.bankowska@pl.pwc.com

3. Projekty innowacyjne oraz badawczo-rozwojowe



Beata Tylman

Dyrektor w zespole Innowacji i B+R
Kom.: +48 519 50 65 27
E-mail: beata.tylman@pl.pwc.com



Tomasz Sajkowski

Menedżer w zespole Innowacji i B+R
Kom.: +48 519 507 651
E-mail: tomasz.sajkowski@pl.pwc.com



Elżbieta Tomkiewicz

Menedżer ds. marketingu i rozwoju biznesu digital
Kom.: +48 519 507 187
E-mail: elzbieta.tomkiewicz@pl.pwc.com